

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 72 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr (tylko dla osób prywatnych); dla posmak pracy 20 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej dwa słowa) 40 gr.

Rok II.

Nr. 7.

Kraków, Środa 10 stycznia 1940 r.

Nadesłane a nie zamówione przez Redakcję ręko pisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej.

Przymus pracy dla ludności żydowskiej trwać będzie dwa lata.

Drugie rozporządzenie wykonawcze w sprawie pracy obywateli żydowskich

Kraków, 10 stycznia.

Wyższy dowódca S. S. i Policji w Generalnym Gubernatorstwie dla ekwipowanych obszarów polskich S. S. Obergruppenführer Krüger wydał w swoim czasie drugie rozporządzenie wykonawcze w sprawie przymusu pracy dla ludności żydowskiej Generalnego Gubernatorstwa.

Stosownie do postanowień, opublikowanych w dniu 12 grudnia 1939 r., przymus pracy wynosił w zasadzie 2 lata, może jednak być przedłużony, jeśli w ciągu tego czasu cel wychowawczy przymusu pracy nie został osiągnięty. Przymusowi pracy podlegają wszyscy mieszkańcy żydowskiego Generalnego Gubernatorstwa od ukończonego 14 de ukończonego 60 roku życia, przyczem ścigani do pracy nastąpi najprzód w odniesieniu do żydów płci męskiej od ukończonego 12 de ukończonego 60 roku życia. Podlegający przymusowi pracy zostaną skierowani do specjalnych obozów pracy, przyczem zostaną oni zatrudnieni stosownie do ich zdolności fizycznej.

Kartotekę ludności żydowskiej zaprowadzą żydowskie rady wyznaniowe a powołanie do obozów pracy nastąpi na podstawie specjalnego rozporządzenia władz niemieckich. Każdy żyd, otrzymawszy powołanie, winien jest stawić się punktualnie na wyznaczone miejsce zbiórki, przynosząc ze sobą żywność na 2 dni i dwa czyste koce. Rzemieślnicy, szczególnie zaś właściciele warsztatów, zobowiązani są dostarczyć na miejsce zbiórki wszelkie narzędzia. Po powołaniu zainteresowanego do pracy, jego maszynę i narzędzia wraz z przynależnościami podlegają odpowiedzialności władzy, która rozporządza służbą pracy. Z chwilą ukazania się powyższego roz-

porządzenia, żydom nie wolno sprzedawać ani pozbywać się swych narzędzi zawodowych, jak również ukrywać tych narzędzi.

Przekroczenie przepisów ustawy będzie karane ciężkim więzieniem do lat 10, a karą tą zostanie ukarany każdy żyd, który w jakikolwiek sposób uniemożliwi ścisłe przeprowadzenie przepisów. Obok kary więzienia można orzec, jeśli chodzi o żydów, ściganie całego majątku. Mirodajnym w tym wypadku jest wyrok sądu specjalnego.

Przepisy o obowiązku pracy nie odnoszą się do żydów, którzy na podstawie porozumienia Rządu Rzeszy Niemieckiej i Rządu Z.S.R.B. korzystają z prawa przemieszczenia. Niemniej jednak zostaną oni ukarani, jeśli próbowali zapobiec wykonaniu rozporządzenia w odniesieniu do innych osób. Przepis, wyłączający żydów, którzy oświadczyli gotowość przesiedlenia się, traci moc obowiązującą z dniem 2 marca 1940.

Mister Cross niezadowolony.

„Sukcesy” brytyjskie nie mają żadnego znaczenia

Amsterdam, 10 stycznia. — Angielski minister gospodarki wojennej Cross oświadczył w toku rozmowy z korespondentem politycznym „Manchester Guardian”, jakoby osiągnięte przez organa kontrolne Anglii wyniki, nie przedstawiały węższego znaczenia. Jeśli chodzi o blokade.

Jest on zdania, że kontrola kontrabandy wojennej napotykała na rozliczne trudności i nie może się poszczycić poważniejszymi wynikami. W chwili obecnej skazana jest ta kontrola na walkę ze skrupulatnie przygotowanymi sposobami jej unikania. Podał on, że letnie jeszcze inne trudności, których przyczyną powodują zapleczenie wśród ludności angielskiej. Są to trudności, połączone z kontrolą okrętów państw neutralnych, z czego jednak władze starają się uzyskać nowe doświadczenia.

Następnie sprawozdawca zapytał ministra, w jakim stopniu dojrzałości pozostają próby urzędowych angielskich czynników w kierunku uniemożliwienia Rzeszy nabywania surowców w tych krajach, do których podążają ich okręty. W odpowiedzi na to Cross oświadczył, że podległe mu ministerstwo zajmowało się zarówno samemu zagadnieniem jak i jego rozwiązaniem od chwili wybuchu wojny. Należy zdawać sobie sprawę z doniosłości tej dziedziny gospodarki wojennej, ale jednocześnie nie należy zapominać, że Niemcy stoją w tej dziedzinie znacznie wyżej, niż Wielka Brytania.

— 0 —

Alaska największą twierdzą świata.

„Associated Press” przynosi program Roosevelta w sprawie zbrojeń morskich.

Waszyngton, 10 stycznia. Jak donoszą z kół wojskowych, wręczony Rooseveltowi preliminarz budżetu wojskowego na przyszły rok gospodarczy zamyka się sumą 12 milionów dolarów, przeznaczonych na budowę wielkiej bazy lotnictwa wojskowego w Anchorage na Alasce. Ponadto ma być miejscowość Dutch Harbor na wyspach Aleuckich rozbudowana jako wielka baza dla marynarki. W Kodiak i Sitka prowadzi się obecnie prace przy budowie wielkich baz lotniczych. Jak mówią — zamysł największe dowództwo armii amerykańskiej zamierza Alasce na jeden z największych ośrodków obronnych świata.

— 0 —

Strajk piekarzy w Irlandji północnej.

W Anglii muszą Irlandczycy dbać o klaszenie angielskie.

Belfast, 10 stycznia. — W ub. poniedziałek wybuchł strajk piekarzy. Akcją strajkową objętych jest ponad 1000 osób. Za wyjątkiem hrabstwa Londonderry, niemal cała Irlandja północna była w ciągu wtorku pozbawiona chleba.

* * *

Amsterdam, 10 stycznia. — Według wiadomości „United Press” z Londynu, zamieszkali na terenie Anglii wszyscy Irlandczycy w wieku 21 do 28 lat (jest ich około 40.000 osób), stali się prawdziwą kością niezgody, rzuconą między de Valera a rząd brytyjski.

W związku z wprowadzoną dla tych roczników obowiązkową służbą wojskową w Anglii, wielu z pośród Irlandczyków jest zdecydowanych porzucić zajmowane stanowiska i powrócić do Irlandji. Rząd angielski wychodzi jednak z założenia, że Irlandczycy, którzy przebywali w Anglii ponad dwa lata, są obowiązani do odbycia służby wojskowej. Natomiast de Valera jest zdania, że na podstawie prawa irlandzkiego, nie może być mowy o tem, aby ci służyli w wojsku brytyjskiem, ponieważ są obywatelami Irlandji. Tymczasem jednak urzędy brytyjskie stanęły na stanowisku nie udzielania pozostałym w obowiązkach służbowych Irlandczykom wż emigracyjnych i zdecydowały się nie wystawiać tego rodzaju zaświadczeń emigracyjnych w wypadkach, odnoszących się do osób powołanych.

— 0 —

Lokalna działalność szperaczy i loty wywiadowcze.

Berlin, 10 stycznia. — Naczelna Komsnada Armii Niemieckiej donosi:

Poza lokalną działalnością patroli wywiadowczych oraz lotami wywiadowczymi w północnej części morza Północnego, nie zanotowano żadnych szczególnych wydarzeń.

Wizyta sekretarza stanu dr. Stuckarta w Krakowie.

Kraków, 10. stycznia.

We wczesnych godzinach porannych dnia wczorajszego przybył do Krakowa sekretarz stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych Rzeszy dr. Stuckart. Wkrótce po przybyciu do Krakowa udał się dr. Stuckart w towarzystwie radcy ministerjalnego Hubricha i redcy rządowego Schleidermiera z ministerstwa spraw wewnętrznych Rzeszy na Zamek Krakowski, gdzie złożył wizytę Generalnemu Gubernatorowi okupowanych ziem polskich dr. Frankowi.

Po dwugodzinnej rozmowie dr. Stuckart zwiedził Zamek oraz katedrę, poczem był podejmowany w pałacu Potockich przez gubernatora okręgu krakowskiego dr. Wsch tera śniadaniem, w którym wziął również udział Generalny Gubernator dr. Frank. Po południu dr. Stuckart zwiedził placówki

urzędu Generalnego Gubernatorstwa. Wieczorem Generalny Gubernator dr. Frank wydał na cześć gościa przyjęcie, w którym wzięły udział wybitne osobistości ze świata wojskowego, policyjnego i urzędniczego. Dzień dzisiejszy zostanie poświęcony zwiedzaniu miasta i jego okolic.

Śmiertelna seria w wypadkach Anglii

Miny zatopły znowu trzy okręty. — Silny atak na angielską straż przybrzeżną.

Amsterdam, 10 stycznia. Według doniesień Reutera kora angielskie liczą się z tem, że angielski okręt-cysterny „British Liberty” o pojemności 8.485 ton najechał z końcem ub. tygodnia na minę na Morzu Północnym i zatonął.

18 rozbitków przybyło wczoraj do Anglii, podczas gdy 20 pozostałych członków załogi uależy uważać za straconych.

Dziennik amsterdamski „Telegraaf” donosi z Dunkierki, że we wtorek popołudniu okręt brytyjski „Dunbar Castle” pojemności 10 tysięcy ton najechał na minę w pobliżu francuskiego wybrzeża, na wysokości ujścia Sommy.

Dalsze losy tego okrętu nie są znane. „Dunbar Castle” był własnością firmy Union Castle Mail i był zarejestrowany w Londynie.

Holenderski kuter motorowy „Truida”, pojemności 176 ton, najechał we wtorek rano na minę podczas podróży z Holandji do Anglii i zatonął. Załoga kutra, w liczbie 4 osób została uratowana przez okręt holenderski

Ładunek „Truidy” stanowił krochmal.

Niemieckie samoloty dokonały w dn. 9 stycznia przedpołudniem i popołudniu nalotu wywiadowczego na angielskie i szkockie wschodnie wybrzeża. Przy tej sposobności samoloty te zaatakowały i zniszczyły liczne uzbrojone łodzie strażnicze i okręty handlowe, jadące w konwoju.

Po wykonaniu zadania wszystkie samoloty bez strat powróciły na lotniska macierzyste.

Zamach bombowy na policję w Londonderry.

Dublin, 10. stycznia. — W poniedziałek wieczorem została rzucona bomba w pobliżu głównej kwatery policji w Londonderry, która została delegowana celem tłumienia irlandzkiego ruchu wolnościowego Irlandji północno zachodniej. W chwili eksplozji w budynku znajdowało się 12 policjantów. Na szczęście żaden z nich nie został ranny.

Potrójne zderzenie pociągów we Francji

Dwa pociągi wiozące powracających z urlopu żołnierzy uległy katastrofie.

Paryż, 10 stycznia. — Wczorajem dnia 6 stycznia wydarzyło się wielka katastrofa kolejowa w pobliżu Orly, spowodowana mgłą i niepogodą. Pociąg wiozący żołnierzy, powracających z urlopu, najechał na

drugim analogiczny pociąg, jadący przed nim.

Równocześnie przejeżdżający po drugim torze pociąg wpadł na wykołony wagon. W katastrofie wiele osób poniosło śmierć, wiele odniosło poważne rany.

Oto prawdziwa przyczyna.

Sukcesy niemieckie na morzu zniszczyły Anglię do konfiskaty floty handlowej.

Rzym, 10. stycznia. — „Messagero” uchylił rąbek tajemnicy i podaje prawdziwą powody, które zmusiły Anglię do zarekwirowania wszystkich jednostek floty handlowej.

Pismo podkreśla, że rząd angielski widział się zmuszony do tych poczynań jedynie z powodu niezwykłych sukcesów, odniesionych przez marynarkę wojenną Niemiec. W sposób stanowczy można twierdzić, że od chwili wybuchu wojny utraciła Anglija co najmniej milion ton ze swych jednostek bojowych. Jest rzeczą zupełnie jasną, że Churchill będzie się starał w sposób stanowczy odeprzeć to twierdzenie, jakoby straty Anglii na morzu były aż tak wysokie. Cokolwiek jednak pierwszy lord admiralicji mógłby powiedzieć w sprawie tego niezwyklego zarządzenia, dotyczącego rekwizycji floty handlowej, to tylko jedno że niemieckie dane cyfrowe są całkowicie zgodne, natomiast nowe zarządzenie rekwizycyjne pozostaje w bezpośrednim związku z dotychczas poniesionymi stratami. Można żywić całkowite usprawiedliwienie o bawy, że w przyszłości nie będzie „uż można niczem uzupełnić niezawodnie znacznie boleśniejszych strat, które jeszcze nastąpią. Okazuje się, że na początku wojny posiadała Anglija o jeden milion tonażu okrętowego mniej niż na początku Wojny Światowej, przyczem zdolność produkcyjna angielskich stocznii okrętowych nie może do równać tym możliwościom z lat. poprzednich.

— 0 —

Huzla na Arabów!

Waszyngton, 10. stycznia. — Na zebraniu organizacji syjonistycznej, w czasie której m. in. przemawiali nowomianowany, najwyższy sędzia związkowy Murphy i ambasador Francji St. Quentin, wypowiedział bawiący nadal w St. Zjednoczonych Duff Cooper — niezwykle napastliwą mowę, skierowaną przeciwko Arabom. Przed śmietanką żydostwa amerykańskiego oświadczył Duff Cooper, że Anglija czuje się wobec stale rosnących za granicą antypaty dla żydostwa, wyjątkowo zobowiązana do odbudowy państwa palestyńskiego i obecnie uczyni dla żydów znacznie więcej, niż dotąd w tym kierunku przyrzekała uczynić.

Dotychczasowa angielska polityka w sprawie Palestyny, nie przynosiła żadnych korzyści i okazała się w praktyce bardzo niekorzystną, wobec czego jest sprawa palącą zdecydowana zmiana stanowiska rządu angielskiego w kierunku udogodnień dla żydostwa. Jeśli Arabowie nie będą chcieli pogodzić się z tym stanem rzeczy, odda się im do dyspozycji inne terytoria.

Na zebraniu zapadła uchwała zwrócenia się do rządu angielskiego z żądaniem dopuszczenia nieograniczonej imigracji żydów do Palestyny.

UCIECZKA z bankrutujących WŁADCÓW

JAK ZGINĘŁO Państwo Polskie skutkiem zdrady Anglii

Reportaż Rudolfa Stache.

W Londynie, na Downingstreet, zapanowało zdenerwowanie. Chodzilo o to, aby za wszelką cenę odwrócić uwagę całego świata od upadku Polski. Anglia już nie chciała mówić o obietnicach udzielenia Polsce pomocy. W połowie września ukazało się najsłynniejsze sprawozdanie w „Neue Züricher Zeitung”: „W Londynie twierdzi się niewzruszenie, że liczone się z okupowaniem przez Rosję wschodniej Polski już wtedy, gdy Rosja odrzuciła projekt zawarcia paktu z mocarstwami zachodnimi. Choza tem przyznawano w Londynie otwarcie, że klucze giełdziarzy londyńskich było obojętne to, co stanie się z Polską. Zimne wyrachowanie handlarzy londyńskich, przyzwyczajonych do uważania całych narodów jedynie za przedmiot handlu dla osobistych zysków, zostało ponownie udowodnione na wieczną hańbę Anglii.”

Polska była tylko środkiem do celu. Polska była tylko pozorem! Wychodzący w Oslo dziennik „Utenrikskronik” oświetlił całą tę zakłamaną politykę londyńską „City” w swym artykule opublikowanym w ostatnich dniach września. Ujawniono wtedy wiele dowodów, potwierdzających zdradę Anglii wobec Polski, a dowody te są tem ważniejsze, że pochodzą z neutralnego źródła.

Autorem tego artykułu znany publicysta Wiktor Mogens pisze: „Polacy zdali sobie wyraźnie sprawę z tego, że wojny nie prowadzi się dla nich, ale, że użyto ich jedynie za pozornie słuszną przyczynę wypowiedzenia wojny Niemcom. Zwracając powszechną uwagę, że obydwa mocarstwa zachodnie, związane sojuszem z Polską, nie uczyniły najmniejszego kroku, aby przyjąć Polskę z pomocą. Pierwsze tak obfitym dobiegającym wydarzeniom 14 dni w wybuchu wojny, minęły bez jakiegokolwiek ofensywnej działalności poważniejszego znaczenia ze strony aliantów.

Nie uczyniono ani jednej próby ze strony Anglii czy Francji, państwa te nie wysłały Polsce ani jednego samolotu na pomoc. Brytyjska flota lotnicza demonstrowała swoje wysokie zdolności bojowe przy pomocy dalekodystansowych lotów „non stop” swych bombowców z Anglii przez całą Francję aż do morza Śródziemnego i z powrotem.

Neutralne koła fachowców wojskowych zwrócili uwagę na to, że te same bombowce nie uczyniły ani jednej próby przelotu do Polski, chociaż przecież maszyny te zostały zbudowane do celów wojennych, a nie do spacerowania nad morzem Śródziemnym podczas pokoju.”

Anglia poczylnia formalne obietnice, ale teraz już nie odpowiadała na żadne żądania pomocy. Wyglądała wprost na to, że — jak pisał belgijski publicysta Leon Degrelle — wojskowy pakt angielski został unieważniony.”

Milczenie Anglii było potworną zbrodnią wobec Polski. Było to milczenie pełne zakłamania! W samej Anglii podniosły się głosy, które potępiały dzieło londyńskich dyplomatów. Francis William pisał w „Daily Herald”:

„Przed wybuchem wojny Anglia nie uczyniła nic, aby Polskę wesprzeć militarnie. Także i później Anglia i Francja nie pomogły Polsce, choć mogły to uczynić. — Sami Angliacy musieli się domagać wyjaśnienia, dlaczego nie wysłano Polsce pomocy.”

Musi się ponownie stwierdzić zatem, że Polska była dla Anglii tylko przedmiotem handlu.

W krajach neutralnych już dawno poznano się na grze, jaką Anglia prowadziła z Polską. Dziennik „Neue Baseler Zeitung” pisał w owych pamiętnych tygodniach wyraźnie: „Anglia nie chce prowadzić wojny o Gdańsk — ona chce handlować. W tym interesie handlowym Polska nie jest podmiotem, ale przedmiotem — z czego Polacy powinni sobie zdawać sprawę.”

Polski lud wie dzisiaj, że swoje nieszczęście może zapisać na konto Anglii oraz tych nieodpowiedzialnych szefów rządu, którzy kiedyś zasiadali w Warszawie i którzy nie byli niczym innym, jak tylko najemnikami na służbie brytyjskiej.

Jest stara prawda, że ludzie, którzy zaprzęśli swoją ojczyznę — szybko stają się bezdomnymi wygnaneami. Jsa oni do kraju, który ich opłacał. Anglia w dalszym ciągu utrzymywała dawnych władców Polski i płaciła im gaże, gdyż chciała mieć w dalszym ciągu w nich powolne sobie narzędzia, aby móc je użyć znowu dla zniszczenia Europy, przeciwko pokojowi całego świata.

Lord Chatfield w obronie Anglii.

Pokój nie może zapanować na świecie! Anglia planowała nowe uderzenie na Europę!

Finansiści londyńscy zawsze potrafia znaleźć drogę, aby na krwi innego narodu zrobić dobry interes. I gdy przewidu-

jący, rozsądni ludzie pracowali około zapewnienia Europy pokoju — Anglia gotowała w ciszy nowy zamach na idee pokoju.

Kontynent europejski, który od sześć lat wydawał się londyńskiej City barykadą na drodze do podboju świata, nie mógł zaznać pokoju. Angielscy agenci znowu wyruszyli w drogę. Odwiedzili oni stolice państw europejskich, w których przebywa-



li polscy emigranci. Ludzie, którzy musieli uciekać z Polski, ponieważ byli pod względem politycznym czy kryminalnym skompromitowani, zostali dostawieni do Londynu, względnie Paryża. Anglia potrzebowała nowych najemników.

Anglia ścigała ich do siebie, aby uczynić z nich narzędzie swojej polityki. Cały świat nie mógł pojąć tego, że Anglia mogła opuścić Polskę, a teraz okazało się,

że Anglia ścigała polskich emigrantów, aby udowodnić, że Polska nie została zdradzoną. Anglia zajmowała z góry przewidziane stanowiska obronne.

W dniu 18 października angielski minister obrony admirał Lord Chatfield uznał za wskazane udzielić wyjaśnień w sprawie gwarancji, przyrzeczonych Polsce. Powiedział on: „Niemcy usiłują wmówić w cały świat, że Polska została opuszczona w potrzebie przez swego sojusznika — Anglię. Anglia w rzeczywistości udzieliła tej pomocy, niestety jednak pomoc ta musiała być ze względów geograficznych, ograniczona. O ile chodzi o pośrednie udzielenie pomocy, to zaznaczyć należy, że jest zasada strategiczna nie rozdzielanie sił dla jakichś zewnętrznych demonstracji, które i tak nie posiadają żadnego wpływu na sytuację.”

Lord Chatfield stwierdził zatem na drodze urzędowej, że pomoc Anglii, do której Londyn zobowiązał się na mocy układu, nie była niczym innym, jak tylko zbrodną demonstracją. Lud polski musi wziąć powyższe oświadczenie pod rozwagę. Także i kraje, którym Anglia udzieliła gwarancji, i którym ofiarowuje się obecnie i ofiarowywać będzie w przyszłości stanowisko obrońcy, mogą wyciągnąć z tego faktu właściwą dla siebie naukę.

Paryż — stolica Polski.

Angielscy finansiści nie czuli się zbyt bezpiecznie w Londynie. W lecie 1939 r. zorganizowali oni na wyspach brytyjskich ożywioną propagandę za przeniesieniem angielskiej centrali rządowej do Kanady.

Trafiali się ludzie, którzy oświadczyli, że ich ojczyzna jest cały świat. Demokraci i żydzi oświadczyli się za tą deklaracją, skutkiem czego propaganda, prowadzona w Londynie za przeniesieniem siedziby rządu do Kanady, stawała się coraz głośniejsza.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Anglicy i Francuzi zatrzymali dotychczas 85 parowców amerykańskich.

Skonfiskowano również pocztę amerykańską.

Waszyngton, 10 stycznia. — Według urzędowej listy, opublikowanej przez departament stanu, mocarstwa zachodnie zatrzymały od dnia 14 grudnia dalszych 12 handlowych okrętów amerykańskich, przyczem jeden z nich został ponownie zatrzymany przez Francuzów po wypuszczeniu go przez Anglików.

Z ostatnich tych wypadków pogwałcenia zasad neutralnej żeglugi II przypada na Anglików, a dwa na Francuzów. Z listy tej Anglicy zatrzymują dotychczas 5 okrętów a Francuzi 1. Na liście znajduje się również parowiec „Moormacross”, który w dniu 8 stycznia został skierowany do Kirkwall, przyczem Hull wystosował już protest przeciwko przymusowemu skierowaniu okrętu na tereny wojenne. Raport kapitana okrętu dotychczas nie wpłynął, gdyż w

Kirkwall niema urzędu konsularnego i funkcjonariusz tego rodzaju urzędu musiałby się najprzód udać do Kirkwall, celem przesłuchania kapitana okrętu. Według oświadczenia Hull, złożonego w ub. środę, rząd angielski nie udzielił odpowiedzi na notę z dnia 14 grudnia, ani też na protest w sprawie konfiskaty poczty amerykańskiej. Lista okrętów, zatrzymanych dotychczas przez Anglików i Francuzów obejmuje 85 okrętów.

Włochy i Węgry łączą z Rzeszą stosunki niezmiennie przyjazne.

Obydwa państwa przeciwko rozszerzaniu konfliktu.

Rzym, 10 stycznia. Rozmowy włosko-węgierskie nadal są ośrodkiem zainteresowania prasy rzymskiej i zajmują w niej czołowe szpalty. Dzienniki publikują na miejscach naczelnym komunikat węgierskiej agencji telegraficznej i w tytułach podkreślają, że stosunek Włoch i Węgier w odniesieniu do Rzeszy pozostaje niezmienny i jest nadal najbardziej poprawny.

Szczególne znaczenie przypisują koła polityczne zapowiedzianej wizycie dra Maczka w stolicy Węgier, który, jak podkreśla „Giornale d'Italia”, jest zwolennikiem bezwzględnej neutralności Jugosławii i ścisłej współpracy z Węgrami i Włochami.

W kołach politycznych Italii podkreśla się z naciskiem, że zarówno Włochy jak i Węgry są przeciwnikami rozszerzania konfliktu.

I bez Hore Belisha Anglia nadal świadoma swych zadań.

Prasa włoska o tradycyjnych nawyczkach plutokracji Londynu

Medjolan, 10. stycznia. — Niezwykle charakterystyczny obraz dzisiejszej Anglii w nawiązaniu do skandalicznej afery z Hore Belishą przynosi znany dziennik turyński „Gazetta del Popolo”.

W artykule, zatytułowanym „Old England”, ten dziennik pisze, że od chwili rozpoczęcia działań wojennych nie było dotąd tak znamienitego wydarzenia, które by w sposób tak bardzo jasny i dobitny nie

wykazywało charakterystycznych znamion i dążeń polityki brytyjskiej, jak właśnie usupniczenie przez Chamberlaina żyda Hore Belisha, przez tego Chamberlaina który w każdym bądź razie nie może być poczyty-

Bez szczególniejszych wydarzeń.

Reczyjski komunikat wojenny.

Moskwa, 10 stycznia. — Według komunikatu sztabu generalnego leningradzkiego okręgu wojskowego z dnia 8 stycznia, nie wydarzyło się na froncie nic godnego uwagi. W rejonie Uchty, Rapoli, Petrozawodska oraz na półwyspie Karelskim czynne były jedynie oddziały wywiadowcze. Pozaatem akcja ograniczała się do działalności artylerji i oddziałów karabinów maszynowych. Z uwagi na fatalne warunki atmosferyczne dokonano lotnictwa sowieckiego jedynie lotów wywiadowczych.

Walki na froncie Suomosalmi.

Helsinki, 10 stycznia. — Jak donosi fiński komunikat wojenny, na froncie bojowym w rejonie Suomosalmi trwały w ostatnich dniach walki, które miały mieć wpływ na Finów przebieg. Wojska fińskie miały zdobyć wielką ilość materiału wojennego oraz wziąć do niewoli poważną liczbę jeńców. Niezależnie od akcji wywiadowczej i ognia artyleryjskiego, panował na innych odcinkach frontu spokój. Niemniej na odcinku morskim nie zanotowano żadnych ważniejszych wydarzeń.

Akcia wojsk lotniczych była bardzo znikomą.

wany za wroga żydów. Aby jednak całkowicie zrozumieć ten krok, należy przede wszystkim dokładnie zajrzeć w oczy temu człowiekowi. Chyba żaden nie był żydem tak wielce typowym jak właśnie Hore Belisha. Życiorys tego człowieka jest bezwzględnie potwierdzeniem tego, co zdradza jego fizjognomia, a jego polityczna działalność potwierdza od samego początku to, co zdradzał jego wygląd fizyczny i co zapowiadało stanowisko socjalne. Był on wybitnym krzykaczem reklamowym i wykazał wszystkie najbardziej ujemne cechy znamionujące żyda, który drogą sztucznie przygotowanej popularności losował do stanowiska ministra wojny. W ciągu ewej trzechletniej „działalności” na tym posterunku służbowym przemysliwał on niezmordowanie nad tem, jak przysposobić armję angielską do mściwosci wojny za współplemieńców rasowych. W okresie pokojowym wszystko to byłoby rzeczczą możliwą, jednak w obecnych warunkach sprawa przedstawia się całkiem odmiennie. Dzięki wiec tradycji osobistości kierowniczych okazała się koniecznością odwołania, coraz bardziej narzucającego się żyda.

W związku z ustanowieniem Hore Belisha podkreśla „Regime Fascista”, że żydowska międzynarodówka w dalszym ciągu istnieje i nadal ma w zanadrzu owe z gory ukartowane cele, mianowicie: doprowadzić do rozpoczęcia pożożej wojenna do ostatecznego zakończenia, by następnie wywlażnąć z niej możliwie największe korzyści.

Nawiązując do tego dziennik wspomina zadania żydostwa parwskiego. Byłoby całkowicie absurdem uwierzyć w zmiany angielskiej taktyki politycznej — kończy dziennik.

Trzęsienie ziemi na wyspach Liparyjskich.

Rzym, 10. stycznia. — Trzęsienie ziemi, jakie miało miejsce w poniedziałek około godz. 18-taj na wyspach Liparyjskich i zwłaszcza w okolicy Stromboli, wyrzadziło tylko nieznaczne szkody w zabudowaniach. Wypadków z ludźmi na szczęście nie było.

Krótkie wiadomości polityczne

W związku z rozmowami, jakie ostatnio toczyły się między węgierskim i włoskim ministrem spraw zagranicznych, donosi urzędowa agencja telegraficzna MTI, że biorąc pod uwagę poruszone kwestje, można stwierdzić, iż zarówno Węgry jak i Włochy mogą spoglądać w przyszłość z całkowitym spokojem. Obydwa kraje nie są skłonne do prowadzenia tego rodzaju polityki, która by umożliwiała jakies niespodzianki. Dzięki własnej sile zbrojnej i wypróbowanej przyjaźni państw sąsiedzkich, mogą oba kraje być całkowicie zabezpieczone.

W dalszym ciągu prowadzona jest we Francji nagonka władz na t. zw. defetystów. Ostatnio w okolicy Cognac aresztowano 5 osób a mianowicie 2 nauczycieli, 1 nauczycielkę, funkcjonariusza pocztowego i drukarza.

Jak donoszą z Londynu, wielkie zaplekojenie w kołach angielskich ekaperterów wywołała wiadomość, jakoby armatorzy greccy stanowczo sprzeciwili się podejmowaniu wszelkich podróży morskich.

Na mocy ogłoszonej niedawno we Włoszech ustawy, wszystkie koksownie i gazownie mają w przyszłości zaopatrywać się w zapasy węgla, wystarczające najmniej na przeciąg 3 miesięcy niezależnie od zasobów, potrzebnych do utrzymania zakładów w ruchu. Wspomniana rezerwa węgla będzie pewnego rodzaju zapasem żelaznym.

Jak słychać, 276 członków parlamentu japońskiego, liczącym ogółem 466 deputowanych, złożyło swe podpisy pod uchwałą grupy opozycyjnej, w której ta domagała ustąpienia premjera Abo.

Ustawa o opłatach rejestracyjnych od przedsiębiorstw i załącz.

W najbliższych dniach ukaże się obwieszczenie Zarządu m. Krakowa o obowiązku wykupu kart rejestracyjnych na r. 1940. Sprzedaż kart odbywać się będzie w Krakowie wyłącznie w Kasie Magistratu.

Karty na r. 1940 należy nabyć najdalej do dnia 31 stycznia 1940 r. Z uwagi na to, iż karty rejestracyjne wykupuje się po raz pierwszy na rok 1940 Kongregacja Kupiecka podaje zatem poniżej szczegółowe wyjaśnienie o obowiązku podatkowym.

Ustawa z dnia 25. IV 1938 r. o opłatach rejestracyjnych od przedsiębiorstw i zajęć ogłoszona w Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 34 poz. 398 obowiązuje od 1. stycznia 1940 r. Opłaty uiszczą się przez nabywanie kart rejestracyjnych. Kartę rejestracyjną należy nabyć:

- 1) na każdy należący do przedsiębiorstwa zarobkowego oddzielny zakład handlowy, przemysłowy i górniczy oraz na każdy oddzielny skład;
- 2) na każde przedsiębiorstwo zarobkowe wykonywane bez utrzymywania oddzielnych zakładów;
- 3) na każde zajęcie, wymieniane w taryfie.

(Pojęcie „zakładu” i „składu” różni się od definicji dotychczasowych).

Zwolnienia.

Opłatom rejestracyjnym nie podlegają:

1) sprzedaż wytworów własnego lub dzierżawionego gospodarstwa rolnego, nie przerobionych drogą produkcji przemysłowej, dokonywana bez utrzymywania w tym celu stałych zakładów lub składów poza obrębem własnych lub dzierżawionych gruntów. Gospodarstwem rolnym w rozumieniu ustawy jest również gospodarstwo leśne, ogrodowe, hodowlane, łowieckie, pszczelarstwo, rybne lub rybołówstwo na wodach stałych i zamkniętych w rozumieniu ustaw o rybołówstwie.

Podlega jednak opłatom:

a) sprzedaż wytworów gospodarstwa ogrodnego, bądź hodowlanego, prowadzonego na obszarze gminy miejskiej, jako wyłączny lub przeważający rodzaj gospodarstwa rolnego,

b) dokonywanie wyrębów leśnych przez kupców;

2) eksploatacja torfu, piasku, gliny, wapna, kamieni, kredy, fosforytów i t. d., prowadzona w obrębie własnych lub dzierżawionych gruntów wyłącznie na potrzeby własnego gospodarstwa lub przedsiębiorstwa oraz połączone z eksploatacją cegielni, pieców wapiennych i t. d. zakłady, znajdujące się w obrębie wyżej oznaczonych gruntów, zaspakajające wyłącznie potrzeby gospodarze właścicieli lub dzierżawców tych gruntów;

3) młyny i tartaki, znajdujące się w obrębie własnych lub dzierżawionych gruntów, zaspakajające wyłącznie potrzeby gospodarze właścicieli lub dzierżawców tych gruntów;

4) zakłady przemysłowe, prowadzone przez kupca rejestrowego wyłącznie w celu zaspokajania własnych potrzeb innego (głównego) zakładu przemysłowego tegoż kupca, na który nabyto kartę rejestracyjną, o ile zakłady te znajdują się w obrębie jednej gminy.

Przez ten zwolniono są od opłat m. in.:

1) kasy pomocy członkom zrzeszeń pracowniczych, rzemieślniczych oraz wolnych zawodów (emerytalne, pożyczkowo-oszczędnościowe, pogrzebowe i t. p.) oraz spółdzielnie, zrzeszające wyłącznie pracowników najemnych, mające na celu zatrudnienie zarobkowe przez siebie swoich członków i wykluczające inny dochód ze spółdzielni poza wynagrodzeniem za własną pracę zarobkową;

2) zakłady wytwórcze, przetwórcze i usługowe o charakterze rekonesansyjnym, a w szczególności przemysł ludowy i domowy, praca chałupnicza i rzemiosło, wykonywane ubocznie przez rolników lub pracowników rolnych bez sił pomocniczych — w zakresie, ustalonym przez rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych, wydane w porozumieniu z właściwym ministrem;

3) odnajmowanie pokojów umeblovanych i utrzymywanie stołowni, jeżeli ilość odnajmowanych pokojów nie przewyższa trzech, a ilość stołowników — dziesięciu;

4) przedsiębiorstwa żeglugi morskiej i powietrznej.

Obowiązek wykupienia kart.

Karty rejestracyjne powinny być w myśl ustawy nabyte na każdy rok kalendarzowy w miesiącu styczniu tegoż roku. Jeżeli jednakże wykonywanie przedsiębiorstwa lub zajęcia rozpoczęto albo też zakład lub skład utworzono w ciągu roku kalendarzowego — kartę należy nabyć przed rozpoczęciem odpowiedniej działalności. Cena karty wynosi pełną określoną w taryfie kwotę, jeżeli działalność rozpoczęto przed dniem 1 lipca oraz połowę tej kwoty, jeżeli działalność rozpoczęto w dniu lub po dniu 1-go lipca. Poza tem na przedsiębiorstwa, wykonywane w miejscowościach klimatycznych i leczniczych sezonowo, tj. nie dłużej niż przez 6 miesięcy w ciągu roku, można nabywać karty rejestracyjne za cenę wynoszącą połowę określoną w taryfie kwoty.

Wybór opłat i wydanie kart rejestracyjnych należy do zarządów gmin wiejskich

i miejskich. Do związków samorządu terytorjalnego należy również kontrola, czy wszystkie przedsiębiorstwa i zajęcia posiadają właściwe karty.

Prowadzenie zakładu lub przedsiębiorstwa, utrzymywanie składu, albo wykonywanie zajęcia bez karty rejestracyjnej lub na podstawie karty rejestracyjnej i wizeru ceny od tej, która się ustawowo należy, pociąga za sobą karę grzywny do wysokości pięciokrotnej należności za kartę rejestracyjną lub dwukrotną różnicy między ceną właściwą a ceną posiadanej karty rejestracyjnej. Związek samorządu terytorjalnego może również — po stwierdzeniu okoliczności uzasadniających wymiar kary — zarządzić zamknięcie zakładu, jeżeli w ciągu miesiąca od stwierdzenia powyższych okoliczności nie zostanie nabyta właściwa karta rejestracyjna.

Wpływy z opłat rejestracyjnych dzielą się w sposób następujący:

- 1) związki samorządu terytorjalnego otrzymują 50 proc. wpływów;
- 2) izby przemysłowo-handlowe i izby rzemieślnicze — 20 proc. wpływów;
- 3) szkoły zawodowe, mające prawo publiczne — 30 proc. wpływów.

Ceny kart rejestracyjnych.

Celem ustalenia cen wysokości za karty rejestracyjne ustalono następujący podział na klasy miejscowości:

- Klasa I: m. st. Warszawa.
- Klasa II: miasta: Częstochowa, Kraków, Lublin.
- Klasa III: wszystkie inne gminy miejskie.
- Klasa IV: wszystkie gminy wiejskie.

Ceny za karty rejestracyjne są następujące:

Dział I. Zakłady handlowe oraz przedsiębiorstwa handlowe, nie utrzymujące zakładów z wyjątkiem przedsiębiorstw handlu jarmarczowego, obnośnego i rozwożnego:

a) prowadzonych przez kupców rejestrowych z wyjątkiem spółdzielni w miejscowościach I klasy — 300 zł, II kl. — 250 zł, III kl. — 200 zł, IV kl. — 150 zł;

b) prowadzone przez spółdzielnie z wyjątkiem kredytowych oraz kupców rejestrowych, jeżeli obrót zakładu nie przewyższa 100.000 zł rocznie: w miejscowościach I klasy — 150 zł, II kl. — 120 zł, III kl. 50 zł, IV kl. — 15 zł.

c) prowadzone przez pozostałych płatników, spółdzielnie kredytowe oraz zakłady sprzedawcy wyłącznie materiałów pednych, olejów i smarów samochodowych z t. zastacji (pomp) benzynowych: w miejscowościach I klasy — 30 zł, II kl. — 25 zł, III kl. — 20 zł, IV kl. — 10 zł.

Dział II. Zakłady przemysłowe, zakłady górnicze z wyjątkiem kopalni nafty i gazów ziemnych, przedsiębiorstwa wyrobu kasu, samoisne przedsiębiorstwa wykonywania umów o roboty, oraz przedsiębiorstwa rzemieślnicze, dorozkarsstwo, farmacja, eksploatacja taksówek:

a) prowadzone przez kupców rejestrowych oraz zakłady spółdzielni o obrocie rocznym powyżej 200.000 zł: we wszystkich miejscowościach — 300 zł.

b) prowadzone przez spółdzielnie z wyjątkiem spółdzielni pracy i mleczarskich, oraz kupców rejestrowych o obrocie rocznym poniżej 100.000 zł: w miejscowościach I klasy — 150 zł; II kl. — 120 zł, III kl. — 80 zł, IV kl. — 40 zł.

c) prowadzone przez pozostałych płatników: w miejscowościach I klasy — 25 zł, II kl. — 20 zł, III kl. — 15 zł, IV kl. — 7 zł.

Dział III. Kopalnie nafty lub gazów ziemnych, we wszystkich miejscowościach — 100 zł.

Dział IV. Składy, należące do przedsiębiorstw oraz filie i kantory wydawnictw: we wszystkich miejscowościach — 20 zł.

Dział V. We wszystkich miejscowościach przedsiębiorstwa handlu: a) rozwożnego — 35 zł, b) obnośnego — 30 zł, c) jarmarczowego — 50 zł.

Dział VI. Wydawnictwa: a) pism codziennych: w miejscowościach I i II klasy — 750 zł, III i IV klasy — 150 zł, b) innych pism periodycznych: w miejscowościach I i II klasy — 250 zł, III i IV klasy — 50 zł.

Dział VII. Zajęcia przemysłowe pośredników giełdowych (maklerów): we wszystkich miejscowościach — 250 zł.

Dział VIII. Zajęcia przemysłowe pośredników handlowych: w miejscowościach I klasy — 150 zł, II — 120 zł, III — 80 zł, IV — 30 zł.

Dział IX. Zajęcia przemysłowe ekspedycyj: we wszystkich miejscowościach — 150 zł.

Dział X. Zajęcia przemysłowe pomocników podróży (komwojatorów): we wszystkich miejscowościach — 100 zł.

Dział XI. Wszelkie inne przedsiębiorstwa nie utrzymujące zakładów oraz pozostałe zajęcia przemysłowe: we wszystkich miejscowościach — 20 zł.

Szczegółowych informacji udziela — wszystkim kupcom polskim: Biuro Kongregacji Kupieckiej, w Krakowie, ul. Wielopole 11 III p.

Przylot sowieckiego samolotu komunikacyjnego do Berlina.

Berlin, 10 stycznia. — W ramach zapowiadanych już lotów próbnych statek komunikacji lotniczej na linii Berlin—Moskwa, której otwarcie ma nastąpić w dniu 21 stycznia br., wyładował wczoraj w południe na lotnisku w Berlinie, pierwszy sowiecki samolot pasażerski.

Zgodnie z rozkładem lotów, lądowanie odbyło się w Mińsku, Białymstoku i Królewcu.

Lot powrotny do Moskwy odbędzie się na tej samej trasie.

Co to jest torpeda?

Nazwa pochodzi od węgorka elektrycznego.

Torpedo znaczy właściwie — węgorek elektryczny. Niebezpieczna ta ryba otrzymała swą nazwę już od starożytnych Rzymian, ponieważ człowiek porażony prądem elektrycznym przy zetknięciu się z tą rybą był „torpidus” — sparaliżowany.

Pomysł atakowania nieprzyjaciela przy pomocy pocisków wodnych jest zresztą o wiele starszy, niż pierwsze torpedy. Oczywiście pierwotnie pociski wodne, a mianowicie pływające bomby cwałne, które miały podpaść nieprzyjacielskie okręty, c. y urządzenia portowe lub fortyfikacyjne, poruszały się na powierzchni, pędzone jedynie prądem wody. Pociski te niewiele miały więc wspólnego z dzisiejszymi torpedami.

Pewne podobieństwo wykazuje natomiast rakieta inżyniera Fontauy z roku 1420. Na przedzie rakiety umieszczony był hak, wewnątrz znajdował się ładunek zapalający, z tyłu wystawały dwa pływaki. Rakiety zadaniami było utrzymanie kierunku wystrzału. Ponadto pocisk posiadał szereg rakiet, których wybuchy poruszały go naprzód. Pocisk Fontauy poruszał się więc dzięki własnej sile, to też można by go nazwać pewnego rodzaju „torpeda nawodna”.

Dopiero po upływie 3 i pół stuleci spotykamy w historii wojennej ponownie torpedę. Problemem stworzenia podwodnej torpedy zajmował się amerykański inżynier Fulton. Planował on podsunąć się przy pomocy skonstruowanej przez siebie łodzi podwodnej pod okręt nieprzyjaciela-

ski i wkręcenie w jego dno potężnej śruby. Śruba ta miała być zakończona uchmem, przez które przechodziłaby lina unosząca na jednym końcu do łodzi, na drugim zaś jej końcu miała być umieszczona pływająca mina podwodna. Łódź podwodna, oddalając się następnie, miała na linie podciągnąć minę aż do kadłuba okrętu i wówczas, gdy łódź znajdowałaby się już na znacznej odległości, mina, zetknąwszy się z kadłubem, miała wybuchnąć.

Ważnym momentem w rozwoju torpedy jest wynalezienie w roku 1866 steru żyroskopowego. Dzięki temu wynalazkowi torpeda, która w międzyczasie przybrała dzisiejszą formę ryby względnie cygara, nie zmieniała kierunku, w jakim ją wystrzelono.

Torpeda nie jest zwykłym pociskiem, np. takim, jakimi strzela artylerja. Jest to raczej rodzaj miniaturowej łodzi podwodnej. Wystrzeliwuje się ją przy pomocy powietrza sprężonego np. z wyrzutni torpedowej łodzi podwodnej, potem jednak posuwa się ona pod wodą własną siłą.

Zasadniczo składa się torpeda z trzech części: na przedzie mieści się materiał wybuchowy, który ekanduje wakuotę uderzenia, za nim znajdują się zbiorniki ze sprężonym powietrzem, reszta miejsca zajmuje mechanizm, który przy pomocy sprężonego powietrza porusza śrubę napędową oraz reguluje ster, utrzymujący kierunek torpedy.

Oczywiście, istnieją torpedy rozmaitych rozmiarów — mniejsze i większe.

Francuski statek patrolowy na dnie morza.

Madryt, 10 stycznia. — Do portu w Vigo zawinął hiszpański transportowiec „Isle de Tenerife”, mający na swym pokładzie 45 marynarzy, którzy zdolali się uratować, opuszczając tonący francuski statek patrolowy „Barsac”. W ub. niedzielę wieczorem ów statek rozbił się na skutek silnej burzy morskiej na wodach terytorjanych hiszpańskich, oppdał mola portowego w Vigo, Francja, utracił uzbrojony statek o pojemności 1.050 t. rej. br.

Z załogi, liczącej 63 osoby, dotychczas brak wiadomości o 18-tu, którzy niewątpliwie zgineli.

Japońskie wojsko podpora silnego rządu.

Tokio, 10. stycznia. — Prasa japońska przypisuje wielkie znaczenie zapadłej onegdaj uchwały rady gabinetowej w sprawie oficjalnego wystąpienia rządu, dotyczącego stworzenia nowego rządu w Chińskiej. W szczególności podkreślany jest fakt, że wojskom japońskim przy współpracy urzędu centralnego dla Chin i w związku z wyprawą chińska przypisuje się rolę decydującą. Jak pisał właściciel dziennika, misją wojska japońskiego jest zadanie sprawy, za obecnie konflikt chiński znajduje się w fazie rozprawy, polityka japońska w Chinach spoczywać będzie w dłoniach mocnego rządu.

Owady spożywane jako smakołyki.

Od najdawniejszych czasów odgrywały owady w jadłospisie różnych ludów nieposłednią rolę. W starożytnej Grecji uchodzili za nieładną przysmak pewnego rodzaju gąsienice, spożywane na tłuste z dodatkiem zjta Niewiadomo tylko jakiej gąsienice używano do przyrządzania tej strawy; można jednak przypuszczać, iż chodzi w tym wypadku o pewien gatunek żyjących dotąd na półwyspie Apenińskim, która obecnie spożywana są chętnie przez zamieszkałą tam ludność tubylczą.

Wśród wielu ludów wschodnich uchodzi szarańcza za swoisty przysmak; natomiast poczwarki tego skądinąd pasyżta są chętnie używane jako przysmaka do żywności. Arabowie spożywają szarańcze na siodko w postaci potrawy z miodem, natomiast w Algierze moczy się je w rumie, a następnie parzy i konsumuje z cukrem.

W Meksyku spotykamy się z masową konsumcją wszelkiego rodzaju owadów, m. in. spazarda się tam ulubiony napój z mrowek. Masowo konsumuje się mrowki w górystych okolicach Elguau, w afrykańskiej kolonii Kenja. Ciekawy jest sposób krajowców, polowania na te owady. Mianowicie w pobliżu mrowisk uderzają oni kijami, aby w ten sposób nasładować padanie kropeł deszczu. Zwabione takim pukaniem opuszczają mrowki swe kryjówki i wówczas zbiera się je do glinianych garneków, poczem zjadane są w tej postaci „na żywo”.

W niektórych krajach tropikalnych są termity, czyli t. zw. białe mrowki, ulubioną potrawą Mieszkańcy Indji zachodnich odżywiają się najchętniej gąsienicą „grugru”, którą zjadają w postaci surówki. Nie zadając sobie zbędnego trudu Hindusi łapią je za główkę i rozgryzają w ustach. Niektórzy konsumują je ugotowane, a następnie przyprawione sokiem cytrynowym z polewką winną.

Tubylcy australijscy uważają pewien gatunek motyli za przysmak o wysokiej wartości odżywczej. W celu zapobieżenia się w te motyle, udają się całe wyprawy na zbocza górskie Bugon, w Nowej Zelandji, gdzie w gorącej porze roku wylęgają się te motyle w niezliczonej ilości. Niezwykle ciekawy jest sposób ich łowienia. Oto pod drzewami, na których motylki chętnie prześiadują, zapala się ogniska, przez co unoszący się dym działa na nie oszłamniające. Następnie otrząsa się drzewa, — pada nie jak za śliwki — i spadające motyle smażą się w gorącym oleju. Z przygotowanych w ten sposób motyli krajowcy sporządzają ciastka, które podobno mają być bardzo smakowite...

Ze świata sportu.

Narciarski trójmecz Niemcy—Jugosławia—Słowacja—Protokolat Czech i Moraw odbędzie się w Garmisch-Partenkirchen w czasie od 26 stycznia do 4 lutego. Na program zawodów składają się: kombinacja alpejska, konkurs skoków oraz sztafeta 4x10 km.

Bokser węgierski Enekes, znany ze startów w ramach spotkań polsko-węgierskich, popełnił samobójstwo.

Słynny bramkarz hiszpański Zamora został obecnie dziennikarzem. Prowadzi on dział sportowy w jednym z dzienników wychodzących w Madrycie.

Zawody o mistrzostwo łyżwiarskie Niemiec w łyżdzie figurowej narwmi zostały rozegrane w ub. tygodniu w Wiedniu. Nie przyniosły one żadnych zmian w sytuacji. Pierwsze trzy miejsca zajęli, podobnie jak w r. ub. pary: 1) Herber i Baier, 2) rodzóstwo Pausinowie, 3) Koch i Noack.

Nie będzie mistrzostw narciarskich świata w r. 1940. Zostana one odwołane, według decyzji prezesa F. I. S. mjr. Oestgarda. — Oficjalne odwołanie zawodów, które miały się odbyć w Norwegii, jeszcze nie nastąpiło, jednak Związek Norweski już oddawał przerwać wszelkie prace przygotowawcze.

Poszukiwane

SCHMIDTA Zdzisława, studentka Akademii Handlowej w Poznaniu, widziawszy ostatnio 29 października 1939 w Przemysku w zamiarze przedstawić na stronie niemieckiej, poszukują rodziców, wiadomości wszelkie o jego dalszym pobycie prosimy kierować: Schmidtowie, Łódź, Piłsudskiego 10. 226

OWOCH urzędników, wia- dających polskim, dających biegle polskim, niemie- ckim, poszuku- ją zajęcia. Go- niec Krak. Kra- ków, „Nr. 999”. 999

KUPIE futro damskie, — tapczan, dobry tani. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 1100”. 1100

KUPIE złote przedmioty, zegarek na cho- dzenie, bransoletki, pierścionki, obrączki, łańcuszki, kartę zastawiczo- — placę naj- wyższe ceny. — Zgłoszenia: Biu- ro „Centrala”, Kraków, Florjań- ska 24/11. 1091

KUPIE dom za 25-30 tysięcy gotówka (może przejąć je- szcze 10 tysięcy dług hipoteczny) Zgłoszenia: Go- niec Krakowski, Kraków, „Nr. 1065”. 1065

KUPIE aparat fotograficz- ny sprężynowy odległościomier- zony. — Goniec Krakowski, Kra- ków, „Nr. 1061”. 1061

KUPIE okazyjnie kol- nierz i spod fu- trowy, duński Zgłoszenia: Go- niec Krakowski, Kraków, „Nr. 1059”. 1059

ZŁOTO brzylanty, kartki zastawicze, oraz wszelką garderobę kupuje. Kraków, Florjańska 18, II piętro oficyjne. 1069

UBRANIA, białe noszona kupuje, na żąda- nie przybędzie do domu. Ulica Józefa 42, m. 2. 1068

MASZYNY do szycia beben- kowe używane, kupujemy. Pła- cimy najwyższe ceny. Krieger, Zwierzyńska 6. 18077

PIERŚCIONEK zegarek, — inne przedmioty zio- te lub srebrne — kupi sumiennie płacąc najwyższe ceny. Wiadomość: Pospiech, Stara wiśnia 21. 642

ZNACZKÓW pocztowych zbior najkorzystniej sprzedasz, roz- parcelujesz w naj- solidniejszej firmie Wiktora Got- fryda, Kraków, Basztowa 18. — Pośrednikom wy- soka prowizja 957

FUTRO meskie, damskie kupie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 972”. 972